

JANINA BOCIAN

ur. 1926; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, pogrzeb żydowski, żydowskie zwyczaje

Pogrzeb żydowski w przedwojennych Puławach

Jak Żyd umarł, nie chowali go tak, jak my, w trumnie, tylko na noszach. Owijali go w prześcieradło i nieśli na kirkut. Nie leżał Żyd, tylko na siedząco [chowali] i garnczek z jedzeniem między nogi mu wstawiali, żeby miał co zjeść, jak wstanie po śmierci. A jak szli z tego kirkutu, to musieli ręce myć pod studnią, do domu nie wolno im było wejść z [nieumytymi] rękoma. Wyprowadzali Żydów [na cmentarz] na marach takich, a Żyd nie płakał za swoim, tylko najmowali płaczki i taka Żydówka szła cały czas i tak „ajwajwajwajwaj ajwajwaj” płakała za tymi marami. Tam były takie okrągłe płyty, tam nie było nic, żadnych grobów, tylko płyta taka stała.

Data i miejsce nagrania	2003-11-25, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"